

# Rozdział I. Wprowadzenie

## § 1. Uwagi ogólne o przedmiocie pracy

Problematyka czynności prawnych, ich wadliwości (w tym wzruszalności) należy do wiodących zagadnień teorii prawa i prawa cywilnego. Choć temat niniejszej publikacji dość ściśle wiąże się z problematyką nieważności i bezskuteczności czynności prawnych, opracowaną w niedawno opublikowanych monografiach<sup>1</sup>, to jednak pojęcie wzruszalności czynności prawnej wymaga odrębnego ujęcia i opracowania<sup>2</sup>. Wzruszalność nie jest – w odróżnieniu od pojęcia nieważności – kategorią jednorodną. Świadczy o tym nie tylko to, że pojęcie wadliwości jest najszersze i zawiera w sobie wzruszalność, bezskuteczność i nieważność. Przede wszystkim jednak dostrzec trzeba, że wobec rozmaitego kształtu samej sankcji wzruszalności (czy szerzej: wadliwości), i postaci wzruszalności (czy szerzej: wadliwości) są różne. Rodzaje czynności wzruszalnych, pozwalają się zaszeregować w dwie grupy: czynności wzruszalne kształtującym oświadczeniem woli oraz czynności wzruszalne konstytutywnym orzeczeniem sądu. Obie kategorie będą przedmiotem osobnych rozważań w dalszej części tego opracowania<sup>3</sup>.

Trzeba zauważyć, że różnice w obrębie wzruszalnych czynności prawnych dotyczą już choćby ogólnego pojęcia czynności prawnej, w znaczeniu pokrywającym się z jego normatywnym rozumieniem w części ogólnej Kodeksu cywilnego, lecz nie tylko. Różnice pojawią się również w kształcie sankcji, przewidzianej w poszczególnych aktach normatywnych szeroko pojmowanego prawa cywilnego (np. w prawie rodzinnym – unieważnienie małżeństwa). Pomimo to, w ujęciu typologicznym, można zbudować schemat postaci wadliwości czynności prawnej, w znaczeniu odpowiadającym przede wszystkim pojęciu czynności prawnej, w jakim funkcjonuje ono w części ogólnej prawa cywilnego oraz w części ogólnej i szczegółowej prawa zobowiązań. Zasadniczo, schemat ten znajdzie również zastosowanie w odniesieniu do czynności praw-

---

<sup>1</sup> M. Gutowski, *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2006, 2008, 2012, 2017; *tenże*, *Bezskuteczność czynności prawnej*, Warszawa 2013, 2017.

<sup>2</sup> M. Gutowski, *Wzruszalność czynności prawnej*, Warszawa 2010.

<sup>3</sup> Por. uw. w rozdz. II i III.

nych funkcjonujących w płaszczyźnie prawa rzeczowego i spadkowego, a nawet w odniesieniu do czynności prawnych osadzonych w ramach innych aktów normatywnych, choć istnienie ewentualnych różnic i specyficznych rozwiązań – tam gdzie one wystąpią – trzeba będzie uwypuklić.

Powyższa konstrukcja pozwala na wyodrębnienie dość obszernej kategorii czynności wzruszalnych. Wzruszalność to postać wadliwości czynności prawnej, która występuje przede wszystkim w części ogólnej Kodeksu cywilnego (KC<sup>4</sup>), w części ogólnej prawa zobowiązań, w Kodeksie spółek handlowych (KSH<sup>5</sup>), w Prawie spółdzielczym (PrSpółdz<sup>6</sup>), a także w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych (SpMieszkU<sup>7</sup>), w ustawie o własności lokali (art. 25 ust. 1 WłLokU<sup>8</sup>), czy nawet w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym (KRO<sup>9</sup>) – choć tutaj odmienności są spore. Nie wdając się w tym miejscu w rozważania o charakterze szczegółowym na temat różnic między czynnościami wzruszalnymi na podstawie powyższych aktów normatywnych, warto wskazać, że pomimo pewnych odmienności, dla tych czynności prawnych, jest miejsce w – dość pojemnej – kategorii czynności wzruszalnych. Taki wniosek jest słuszny, pomimo że należy dostrzec między materiały normowaną przez powyższe akty normatywne, jak również między poszczególnymi rodzajami czynności wzruszalnych, niebagatelne nawet różnice. Te różnice będą omawiane w dalszej części.

## **§ 2. Ustalenia terminologiczne w ramach analizowanej postaci wadliwości**

### **I. Pojęcie wzruszalności**

Wzruszalność czynności prawnej – jak już wyżej wspomniano – pojawia się w dość wielu miejscach KC. Sam termin „wzruszać” sugeruje następczą zmianę danego przedmiotu w następstwie określonego zdarzenia. Trzeba jednak przyznać, że definicja językowa nie jest tutaj szczególnie pomocna. Odwołując się w tej mierze do Słownika języka polskiego,

<sup>4</sup> Ustawa z 23.4.1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1145).

<sup>5</sup> Ustawa z 15.9.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 505 ze zm.).

<sup>6</sup> Ustawa z 16.9.1982 r. – Prawo spółdzielcze (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1285 ze zm.).

<sup>7</sup> Ustawa z 15.12.2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 845 ze zm.).

<sup>8</sup> Ustawa z 24.6.1994 r. o własności lokali (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 737).

<sup>9</sup> Ustawa z 25.2.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 682 ze zm.).

można przytoczyć następujące jej brzmienie: „poruszając, uderzając, trzęsąc spowodować (powodować) dostawanie się, przenikania powietrza między drobne kawałki tworzące jakąś całość”<sup>10</sup>. Definicja ta odnosi się do potocznego znaczenia omawianego terminu, a znaczenie to jest tak odległe od znaczenia cywilistycznego, że jedynie można doszukiwać się dalekiej analogii, polegającej na następczym naruszeniu substancji danego substratu. Uprzedzając wynik dalszych rozważań można wskazać, że w cywilistyce chodzi o następcze „wzruszenie” czynności prawnej, a przede wszystkim skutków.

Omawiana postać wadliwości czynności prawnej najczęściej identyfikować można w tekście ustawy, po użyciu w przepisie terminu „uchylenie”, np.: art. 84, 86, 87, 918, 1019, 1045 KC, art. 42 § 4 PrSpółdz, art. 249 i 422 KSH, albo też terminu „unieważnienie”, np. art. 70<sup>5</sup>, 388 KC, art. 10–16 KRO. Przypuszczalnie, właśnie z uwagi na użycie tego ostatniego terminu wzruszalność czynności prawnej bywa także nazywana nieważnością względną.

Zgodnie z definicją zawartą w Słowniku języka polskiego, prawnicze znaczenie słowa uchylenie jest następujące: „o uchwałach, wyrokach, postanowieniach itp.: pozbawić (pozbawiać) ważności, mocy prawnej; unieważnić, unieważniać, cofnąć (cofać), odwołać (odwoływać), skasować (kasować), znieść, znosić”<sup>11</sup>. Słowo unieważnić definiowane jest natomiast w sposób następujący: „uczynić (czyścić) coś nieważnym, uznać (uznawać) za nieważne, za niebyłe, pozbawić (pozbawiać) mocy prawnej, znieść (znosić), skasować (kasować), anulować”<sup>12</sup>. Powyższe definicje wskazują niezwykle bliskie, wręcz synonimiczne znaczenie obydwu terminów.

Jeżeli chodzi o rozumienie terminów „unieważnienie” i „uchylenie” w języku prawnym i prawniczym, to duże znaczenie przedstawia olbrzymi dorobek doktryny i judykatury, powstały na gruncie instytucji prawa procesowego, przede wszystkim w kontekście uchylecia lub unieważnienia orzeczeń.

Terminu „uchylenie” KPC używa w odniesieniu do: postanowień (art. 108 § 2, art. 240 § 1, art. 395 § 2 KPC), postanowień orzekających co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym (art. 523 KPC), wyroków (np. art. 332 § 2 i art. 386 § 2–5 KPC), a także ogólnie, w odniesieniu do orzeczeń (art. 174 § 2, art. 398<sup>15</sup> § 1, art. 398<sup>16</sup>, 398<sup>19</sup>, 412 § 2, art. 424<sup>11</sup> § 3 KPC). Ponadto, następujące przepisy procedury cywilnej operują terminem „uchylenie” w odniesieniu do następujących instytucji: art. 130<sup>3</sup> § 1 KPC – uchylenie kurateli, art. 155 § 2 KPC – uchylenie

<sup>10</sup> S. Dubisz (red.), Słownik języka polskiego, t. 4, Warszawa 2003, s. 729.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 196.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 246.

pytania, art. 248 § 2 KPC – uchylenie się od obowiązku przedłożenia dokumentu, art. 477<sup>9</sup> § 2 i art. 477<sup>14a</sup> KPC – uchylenie decyzji organu rentowego, art. 479<sup>31a</sup> § 3 i 4 KPC – uchylenie decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, art. 479<sup>53</sup> § 2 KPC – uchylenie decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, art. 479<sup>64</sup> § 2 KPC – uchylenie decyzji Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej, art. 479<sup>75</sup> § 2 KPC – uchylenie decyzji Prezesa Urzędu Transportu Kolejowego, art. 496 KPC – uchylenie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, art. 502<sup>1</sup> KPC – uchylenie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, art. 518<sup>1</sup> § 3 i 3a KPC – uchylenie wpisu w księdze wieczystej lub wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego, czy rejestru zastawów, art. 542 i 543 KPC – uchylenie postanowień orzekających uznanie za zmarłego lub stwierdzenie zgonu, art. 559 § 1 KPC – uchylenie ubezwłasnowolnienia, art. 614 KPC – uchylenie zarządu związanego ze współwłasnością i użytkowaniem, art. 669<sup>1</sup> § 1–3 KPC – uchylenie zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia, a przepis art. 678 KPC także postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, art. 693<sup>5</sup> § 2 KPC – uchylenie postanowienia o zezwoleniu dłużnikowi na składanie do depozytu świadczenia, art. 742 KPC – uchylenie zabezpieczenia, art. 795<sup>4</sup> KPC – uchylenie zaświadczenia europejskiego tytułu egzekucyjnego, art. 821 § 2 i art. 826 KPC – uchylenie dokonanych czynności egzekucyjnych, art. 1069 § 2 KPC – uchylenie postanowienia o przybiciu, art. 1205 § 1 KPC – uchylenie wyroku sądu polubownego wydanego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Kodeks postępowania cywilnego nie używa natomiast terminu „unieważnienie” w znaczeniu czysto procesowym, lecz każdorazowe jego użycie związane jest – przynajmniej pośrednio – z materialnoprawnym znaczeniem określonej instytucji, m.in.: art. 23 i 34 KPC – unieważnienie umowy, art. 170 KPC – unieważnienie małżeństwa, art. 971 KPC – unieważnienie nabycia nieruchomości w toku postępowania egzekucyjnego.

Na podstawie powołanych wyżej przykładów można najogólniej powiedzieć, że podstawą powyższych instytucji prawa procesowego jest anulowanie orzeczeń (czynności) i całkowite zniesienie wszelkich wynikających z nich konsekwencji prawnych<sup>13</sup>. Istotą orzeczenia kasatoryjnego jest wyeliminowanie poprzedniego orzeczenia i spowodowanie

---

<sup>13</sup> Por. np. post. SN z 5.12.1996 r., I PKN 28/96, OSNP 1997, Nr 13, poz. 236; wyr. SN z 13.11.2002 r., I CKN 1149/00, Legalis; wyr. SN z 23.9.1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22; wyr. SN z 22.4.1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, Nr 12, poz. 483. Por. również: *K. Piasecki*, Postępowanie sporne rozpoznawcze, Warszawa 2004, s. 450 i n.; *tenże*, Wyroki sądów pierwszej instancji, sądów apelacyjnych oraz Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych, handlowych i gospodarczych, Warszawa 2007, s. 174; *W. Broniewicz*, Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 1998, s. 264–265.

ponownego rozpoznania sprawy, a w przypadku uchylecia połączonego z innym rozstrzygnięciem (umorzenie postępowania, odrzucenie pozwu) – wyeliminowanie orzeczenia uchylonego i zastąpienie go rozstrzygnięciem o charakterze merytorycznym. W podobnym znaczeniu terminu „uchylenie” używa art. 398<sup>16</sup> KPC, który w przypadku oczywistego uzasadnienia podstawy kasacji w postaci naruszenia prawa materialnego, daje SN możliwość wydania swoistego orzeczenia reformatoryjnego, polegającego na „uchyleniu zaskarżonego wyroku i orzeczeniu co do istoty sprawy”. Także w tym przypadku chodzi o pełną eliminację skutków prawomocnego już orzeczenia<sup>14</sup>. Dość podobnie jest w przypadku uchylecia wspomnianych wcześniej instytucji, ustanawianych na podstawie przepisów prawa procesowego, a które – nie będąc uchylane wyłącznie w trybie kontroli instancyjnej, lecz po jakimś czasie od ich prawomocnego ustanowienia – mają przede wszystkim materialnoprawny charakter. Chodzi tutaj np. o uchylene postanowień orzekających uznanie za zmarłego lub stwierdzenie zgonu, uchylene ubezwłasnowolnienia, uchylene zarządu związanego ze współwłasnością i użytkowaniem, czy uchylene zarejestrowanego aktu poświęcenia dziedziczenia albo postanowienia stwierdzającego nabycie spadku. W powyższych sytuacjach materialnoprawne (i procesowe) konsekwencje, które wynikają lub mają wynikać z danej instytucji, w istocie anulowane są samym faktem jej uchylecia.

Warte wspomnienia jest jeszcze jedno znaczenie terminu „uchylene”, a mianowicie używane w procesie legislacyjnym. Jest ono o tyle ważne, że występuje w samym języku prawnym, a odnosi się do aktów normatywnych. Uchylene aktu prawnego oznacza bowiem utratę jego mocy obowiązującej, w następstwie uchwalenia ustawy zawierającej normę derogującą<sup>15</sup>. Tego typu wyraźne klauzule derogacyjne zawarte są najczęściej w przepisach wprowadzających nowe akty prawne<sup>16</sup>, czego przykładem może być art. III PWKC<sup>17</sup>, który wyraźnie posługuje się określeniem „uchyla się” w odniesieniu do wcześniej obowiązujących aktów prawnych. Również w publikowanych tekstach prawnych używa się terminu

---

<sup>14</sup> Na temat uchylecia orzeczenia i konsekwencji prawnych por. także: *E. Gapska*, *Wady orzeczeń sądowych*, Warszawa 2009, s. 187 i n.; *T. Ereciński*, w: *T. Ereciński* (red.), *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, t. I, Warszawa 2003, s. 734; *B. Bładowski*, *Środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2008, s. 119–120.

<sup>15</sup> Co do samego trybu ustawodawczego por. bliżej np.: *P. Tuleja*, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 1995, s. 174 i n.; *E. Gdulewicz*, w: *W. Skrzydło* (red.), *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 1998, s. 271–276, s. 277 i n.

<sup>16</sup> Por. również *Z. Radwański*, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2005, s. 55.

<sup>17</sup> Ustawa z 23.4.1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 94 ze zm.).

„uchylony” (lub „skreślony”) w odniesieniu do nieobowiązujących już poszczególnych przepisów ustawy. Są to sytuacje, w których następuje uchylenie dokonane przez podmiot stanowiący prawo, a zatem tzw. derogacja formalna<sup>18</sup>. Wyróżnia się również uchylenie w sytuacji stosowania reguł kolizyjnych, opartych na kryteriach czasowych i hierarchicznych, czyli tzw. derogację milczącą, a także uchylenie dokonane w wyniku wykładni, w oparciu o reguły kolizyjne, oparte na kryterium merytorycznym<sup>19</sup>. Nie wdając się szczegółowo w te zagadnienia, które nawet pośrednio nie wiążą się z problematyką tego opracowania, warto jedynie wskazać, że sam termin „uchylenie” związany jest tutaj z utratą mocy obowiązującej. Takie znaczenie tego terminu wskazuje, że intuicyjne jego konotacje mają punkty wspólne z jego cywilistycznym ujęciem, jako „uchylenie”, czy „uchylenie się od skutków oświadczenia woli”. W obydwu przypadkach nacisk jest bowiem położony na utratę mocy obowiązującej, wiążącej, skuteczności, czy ważności danej czynności konwencjonalnej.

W ramach terminologicznych ustaleń warto ponadto dostrzec, że np. w art. 249 i 422 KSH nastąpiło odejście od używanego w *KH*<sup>20</sup> terminu „unieważnienie” i użycie słowa „uchylenie”. Zmiana ta jednocześnie harmonizuje terminologię między unormowaniem KSH, a regulacją zawartą w PrSpółdz (art. 42 § 4). Trzeba przyjąć, że zmiana ta nie ma charakteru merytorycznego, lecz redakcyjny, choć niekiedy w doktrynie wskazuje się, że słowo „uchylenie” jest bardziej poprawne językowo<sup>21</sup>. Te ostatnie stwierdzenie nie w pełni przekonuje, gdyż terminy „uchylenie” i „unieważnienie” są ponad wszelką wątpliwość – oba poprawne, co więcej, wydają się być – w kontekście wadliwości czynności prawnych – identyczne znaczeniowo. Upředzając wynik dalszych rozważań można wskazać, że także orzecznictwo, ukształtowane na kanwie instytucji: wad oświadczenia woli unormowanych w przepisach art. 84, 86 i 87 KC, wyzysku, unieważnienia umowy zawartej w wyniku aukcji lub przetargu, unieważnienia małżeństwa oraz wzruszalności uchwał wskazuje, że istota uchylenia i unieważnienia pozostaje taka sama. We wszystkich tych przypadkach chodzi o wyłączenie skuteczności czynności z określoną chwilą i w następstwie określonego zdarzenia, zasadniczo ze skutkiem

<sup>18</sup> Por. B. Kanarek, Teoretyczne ujęcia derogacji, Szczecin 1994, s. 14–15.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 15; por. również J. Wróblewski, Zasady tworzenia prawa, Warszawa 1989, s. 116–119.

<sup>20</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27.6.1934 r. – Kodeks handlowy (Dz.U. Nr 57, poz. 502 ze zm.).

<sup>21</sup> Por. P. Grzesiok, Zaskarżanie uchwał w kodeksie spółek handlowych na tle rozwiązań kodeksu handlowego (cz. I), Pr. Sp. 2002, Nr 5, s. 12–13.

*ex tunc*<sup>22</sup>. Trudno zatem mówić, który z obu terminów jest „lepszy”. Nieco bliżej o tych kwestiach mowa będzie w późniejszych rozważaniach<sup>23</sup>.

Z powyższych rozważań wynika, że identyfikacja analizowanej w ramach tego opracowania postaci wadliwości czynności prawnej wiązać się będzie z tymi przepisami ustawy, które w odniesieniu do czynności prawnej, uchwały lub oświadczenia woli, operują terminem „uchylić się”, „uchylić” bądź „unieważnić”. Kontekst znaczeniowy powyższych pojęć powinien wskazywać na wolę wyłączenia, anulowania skutków prawnych danej czynności prawnej i ostateczny efekt, polegający, w dużym uproszczeniu, na wyeliminowaniu jej (a przynajmniej jej konsekwencji) z obrotu prawnego. Dokładna analiza sankcji przedstawiona zostanie w dalszej części opracowania. Dla potrzeb terminologicznych wystarczy w tym miejscu wskazać, że wskazany wyżej efekt wywoływać będzie konstytutywne orzeczenie sądu, lub prawokształtujące oświadczenie woli. W zależności od tego, która z powyższych sytuacji będzie miała miejsce, kształtować się będzie przynależność określonego rodzaju czynności prawnej, do kategorii omawianej w rozdziale drugim lub trzecim tej książki.

Kończąc ustalenia terminologiczne należy wskazać jeszcze jedną kwestię. Osoba uprawniona w stosunku wynikającym z czynności wzruszalnej może mieć dwojaką sytuację prawną, w kontekście przysługującego jej uprawnienia. Może ona posiadać prawo kształtujące, które daje jej możliwość bezpośredniego i jednostronnego wzruszenia wadliwej czynności, albo uprawnienie, które pozwala jej wystąpić do sądu z powództwem o ukształtowanie, ukierunkowanym na wzruszenie czynności. W pierwszej sytuacji zatem przysługuje jej uprawnienie do wzruszenia czynności; w drugiej – do domagania się wzruszenia czynności. W dalszym toku rozważań będzie najczęściej wskazane, o jaką postać uprawnienia w danym przypadku chodzi. Jednak możliwe jest – w sytuacji, gdy kontekst pozwala na jednoznaczne odczytanie znaczenia użytego terminu – użycie w odniesieniu do osoby uprawnionego terminu „wzruszający”, ze świadomością pewnego braku precyzji, a mianowicie takiego, że w ramach czynności wzruszalnych, w istocie uprawnienie jest treściowo ograniczone jedynie do domagania się od sądu wzruszenia czynności orzeczeniem konstytutywnym.

---

<sup>22</sup> Bliższe spojrzenie na konsekwencje i zakres działania, a także na sam skutek prawny uchylecia bądź unieważnienia, przedstawione zostanie w rozdz. IV.

<sup>23</sup> Por. również uwagi na temat relacji terminów „uchylenie” i „unieważnienie” przedstawione w rozdz. III, na tle wadliwości uchwał.



## II. Czynność prawna jako postać czynności konwencjonalnej, która może być dotknięta sankcją wzruszalności

Przedstawiony wyżej termin „wzruszalność” lub „nieważność względna” odnosi się oczywiście do czynności prawnej. Rozpocząć warto zatem od nakreślenia kilku słów na temat tej właśnie cywilistycznej instytucji. Szkielet aktualnego pojęcia czynności prawnej to teoretyczna konstrukcja czynności konwencjonalnej, zaś sama przydatność tej konstrukcji dla potrzeb prawa cywilnego nie budzi dziś wątpliwości<sup>24</sup>. Potwierdza ją nie tylko szereg opracowań doktrynalnych<sup>25</sup>, lecz przede wszystkim powszechne operowanie przez judykaturę, zwłaszcza zaś przez SN i TK, terminem „czynność konwencjonalna” dla oznaczenia kategorii ogólniejszej w stosunku do czynności prawnej<sup>26</sup>. Obecnie pojęcie te jest elementem prawniczego warsztatu pojęciowego, zaś jak trafnie wskazuje *Z. Radwański*, „to, że czynności prawne stanowią rodzaj czynności konwencjonalnych, nie powinno budzić najmniejszych wątpliwości”<sup>27</sup>.

W niniejszym opracowaniu pominięte zostaną szczegółowe rozważania dotyczące ogólnego pojęcia czynności konwencjonalnej, reguł jej dotyczących, a także reguł konstytucyjnych w zakresie odnoszącym się do czynności konwencjonalnej. Zostały one szczegółowo przedstawione w monografii pt. „Nieważność czynności prawnej”<sup>28</sup>. Natomiast nie spo-

<sup>24</sup> Dawniej użyteczność konstrukcji czynności konwencjonalnej w cywilistyce bywała kwestionowana. Por. *A. Szpunar*, O konwalidacji nieważnej czynności prawnej, PiP 1986 Nr 5, s. 21 i n. Przekonującą krytykę tego stanowiska przedstawił *Z. Ziemiński*, W sprawie czynności konwencjonalnych, PiP 1986 Nr 8, s. 104 i n.

<sup>25</sup> *Z. Radwański*, w: *Z. Radwański* (red.), System Prawa Prywatnego, t. II. Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2002, s. 18 i n.; *tenże*, Jeszcze w sprawie nieważności czynności prawnych, PiP 1986, Nr 6; *T. Gizbert-Studnicki*, O nieważnych czynnościach prawnych w świetle koncepcji czynności konwencjonalnych, PiP 1975, Nr 4; *J. Preussner-Zamorska*, Nieważność czynności prawnej w prawie cywilnym, Warszawa 1983; *L. Nowak*, *S. Wronkowska*, *M. Zieliński*, *Z. Ziemiński*, Czynności konwencjonalne w prawie, SP INP 1972, Nr 33.

<sup>26</sup> Por. np. uchw. SN z 3.7.2003 r., III CZP 45/03, OSNC 2004, Nr 9, poz. 136; post. TK z 14.5.2003 r., Ts 29/03, OTK-B 2004, Nr 1, poz. 28; uchw. SN z 27.3.2003 r., I KZP 3/03, OSNKW 2003, Nr 3–4, poz. 29; wyr. SN z 30.1.2003 r., V CKN 1626/00, OSNC 2004, Nr 4, poz. 66; wyr. TK z 20.2.2002 r., K 39/00, OTK-A 2002, Nr 1, poz. 4; post. SN z 18.4.2001 r., III CZ 10/01, Legalis; wyr. TK z 28.6.2000 r., K 25/99, OTK 2000, Nr 5, poz. 141; post. TK z 26.6.1996 r., W 12/95, OTK 1996, Nr 2, poz. 16; uchw. TK z 7.3.1995 r., W 9/94, OTK 1995, Nr 1, poz. 20; uchw. TK z 10.5.1994 r., W 7/94, OTK 1994, Nr 1, poz. 23; uchw. SN z 20.6.1991 r., I PZP 11/91, OSNC 1992, Nr 1, poz. 4; uchw. SN z 5.2.1987 r., III CZP 97/86, OSNC 1988, Nr 2–3, poz. 32; wyr. SN z 17.12.1985 r., III CRN 395/85, OSNC 1986, Nr 11, poz. 184.

<sup>27</sup> *Z. Radwański*, Jeszcze w sprawie nieważności, s. 94.

<sup>28</sup> *M. Gutowski*, Nieważność, 2017.



sób uciec od reguł dotyczących samej czynności prawnej, szczególnie tych, których naruszenie powoduje wzruszalność czynności. W miarę możliwości dalsza część tekstu będzie unikać powielania argumentacji przedstawionej w powyższej książce. Zaznaczyć jednak trzeba stanowisko – jako punkt wyjścia dalszych rozważań – że wyróżnienie reguł konstytutywnych w cywilistyce ma wtedy sens, gdy korespondują one z instytucją nieważności czynności prawnych, a mówiąc precyzyjniej, gdy pozostają one z tą instytucją w prostej zależności. Charakter konstytutywny mają zatem te reguły, których naruszenie znajduje konsekwencje w postaci nieważności czynności prawnej<sup>29</sup>. Takie ich pojmowanie zbieżne jest zresztą z intuicyjnym, na gruncie języka powszechnego, znaczeniem terminu konstytutywny<sup>30</sup>, co oznacza, że w kontekście celów tego opracowania mają one znaczenie drugoplanowe, choć ich ogólna doniosłość w cywilistyce jest nie do przecenienia.

We wcześniejszym wydaniu monografii poświęconej wzruszalności czynności prawnych zaprojektowana została definicja tzw. „reguł istotnościowych”<sup>31</sup>. Zachowanie innych, niż opisane w poprzednim akapicie reguł (czyli reguł o niekonstytutywnym charakterze), będzie decydowało o tym, czy czynność będzie niewadliwa, czy też dotknięta będzie łagodniejszą niż nieważność postacią sankcji, w tym bezskutecznością. Reguły te – o znaczeniu pierwszoplanowym w ramach tej monografii – należy określać mianem reguł istotnościowych. Innymi słowy, ich analiza ma sens dopiero wtedy, gdy dana czynność jest już rozpoznana jako ważna czynność prawna, czyli spełnia ona reguły konstytutywne. Termin „reguł istotnościowe” wydaje się trafny, gdyż wskazuje on, że dochowanie omawianych reguł przedstawia doniosłość dla prawidłowego dokonania czynności prawnej, a jednocześnie pozostawia miejsce dla reguł o jeszcze poważniejszym w kontekście wadliwości znaczeniu – reguł konstytutywnych.

Operując pewnym roboczym uproszczeniem, reguły sensu czynności konwencjonalnej – rozumiane w ujęciu Z. Ziemińskiego<sup>32</sup> – że należy tak a tak dokonywać pewnej czynności psychofizycznej, jeżeli chce się przez tę czynność dokonać czynności konwencjonalnej, odpowiadać będą rozumianym w powyższy sposób regułom konstytutywnym. Re-

<sup>29</sup> Tak też S. Czepita wskazując: „Nie ma chyba wątpliwości, że charakter konstytutywny nie przysługuje tym regułom, które mają tę własność, że mimo ich przekroczenia małżeństwo zostaje ważne zawarte”, S. Czepita, *Reguły konstytutywne a system prawny*, Szczecin 1996, s. 233.

<sup>30</sup> Por. S. Dubisz (red.), *Słownik języka polskiego*, t. II, Warszawa 2003, s. 217.

<sup>31</sup> M. Gutowski, *Wzruszalność*, s. 34–45; *tenże*, O regułach dokonywania czynności prawnych, PiP 2010, Nr 8, s. 18 i n.; *tenże*, *Bezskuteczność*, 2013, s. 5 i n.

<sup>32</sup> Por. Z. Ziemiński, w: S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 1997, s. 30.

guły te decydują bowiem o ważnym dokonaniu lub niedokonaniu czynności konwencjonalnej, czyli dotyczą problematyki konstrukcji czynności. Są to więc, używając słów *M. Zielińskiego* i *Z. Ziemińskiego*, niektóre „reguły dokonywania czynności konwencjonalnych”, czy „reguły konstruujące czynności konwencjonalne”<sup>33</sup>, czyli te, które decydują o ważności. Reguły istotnościowe zaś przedstawiają znaczenie dla tych czynności, które są już rozpoznane jako ważna czynność konwencjonalna (czynność prawna), czyli które dokonane są zgodnie z regułami konstytutywnymi. Zgodność tych czynności (czy, spoglądając ze strony przeciwnej, zakres i postać niezgodności) z poszczególnymi regułami istotnościowymi, determinować będzie zakres skuteczności ważnych czynności prawnych. Mówiąc „ważna” czynność prawna należy mieć na myśli: że nie jest ona nieważna bezwzględnie. Względna nieważność (wzruszalność) dotyczy bowiem ważnych – w powyższym znaczeniu – czynności prawnych. Natomiast same reguły – zarówno istotnościowe, jak i konstytutywne – mają oczywiście charakter normatywny.

W teorii prawa przyjmuje się, że „czynność konwencjonalna polega na tym, że mocą pewnych wyraźnie ustanowionych lub zwyczajowo ukształtowanych reguł, pewnym czynnościom psychofizycznym lub czynności konwencjonalnej prostszej nadaje się sens społeczny, sens kulturowy”<sup>34</sup>. W ramach tego pojęcia wyróżnia się:

- 1) reguły sensu tak rozumianej czynności konwencjonalnej, które wskazują „jak określonym czynnościom psychofizycznym (lub konwencjonalnym niższego stopnia) przypisać taki a nie inny sens”,
- 2) dyrektywy celowościowe, które określają, co należy zrobić, aby (na gruncie przyjmowanych reguł sensu) dokonać określonej czynności konwencjonalnej”,
- 3) ewentualne normy nakazujące dokonanie czynności konwencjonalnej danego rodzaju<sup>35</sup>.

Właśnie istnienie tych reguł pozwala na identyfikację określonego zachowania jako czynności konwencjonalnej. Wskazuje się ponadto w opracowaniach teoretycznych, że reguły sensu można rozpatrywać w dwojakim ujęciu:

- 1) że takim a takim czynnościom psychofizycznym (czy prostszym czynnościom konwencjonalnym) należy w określonych okoliczno-

---

<sup>33</sup> *M. Zieliński, Z. Ziemiński, Uzasadnianie twierdzeń, ocen i norm w prawoznawstwie*, Warszawa 1998, s. 61–62; *Z. Ziemiński, M. Zieliński, Dyrektywy i sposób ich wypowiedziania*, Warszawa 1992, s. 46.

<sup>34</sup> *Z. Ziemiński*, w: *S. Wronkowska, Z. Ziemiński, Zarys teorii prawa*, s. 30.

<sup>35</sup> Por. *L. Nowak, S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, Czynności konwencjonalne*, s. 88–89.

ściach nadawać sens dokonania takiej a takiej czynności konwencjonalne,

- 2) że należy tak a tak dokonywać pewnej czynności psychofizycznej, jeżeli chce się przez tę czynność dokonać czynności konwencjonalnej<sup>36</sup>.

O ile te drugie ujęcie jest istotniejsze dla problematyki nieważności czynności prawnych, o tyle pierwsze z nich wydaje się nieco ważniejsze dla problematyki wadliwości. W tym ostatnim przypadku punkt ciężkości koncentruje się wokół skutków czynności. Nie ulega zaś wątpliwości, że wadliwa czynność prawna jest czynnością konwencjonalną. Natomiast sama postać czynności konwencjonalnej, z jaką mamy do czynienia w przypadku czynności wadliwej, zależy od postaci wadliwości, którą czynność ta jest dotknięta. Mówiąc zaś precyzyjnie, rodzaj naruszonych reguł istotnościowych oraz sposób ich naruszenia determinować będzie rodzaj dokonanej czynności konwencjonalnej oraz jednocześnie postać wadliwości, którą dana czynność jest dotknięta.

Mówiąc zatem o wadliwości czy wzruszalności, ponad wszelką wątpliwość termin ten odnosimy do takich czynności konwencjonalnych, które są doniosłe prawnie, czyli rzadziej – których dokonanie jest nakazane lub zakazane przez normę prawną, lub częściej – takich, których dokonanie jest elementem sytuacji należącej do zakresu zastosowania jakiejś normy prawnej<sup>37</sup>. Wzruszalność czynności rzutuje bowiem na trwałość jej skutków, aby skutki czynności konwencjonalnej mogły zostać wywołane, muszą zostać spełnione przesłanki. Istotne jest istnienie reguł określających: podmiot, który władny jest dokonać czynności, sytuację społeczną – zespół okoliczności towarzyszących zachowaniu, samo zachowanie (czynność – substrat) – czynność psychofizyczną, lub czynność konwencjonalną niższego stopnia. W razie spełnienia tych reguł można będzie

<sup>36</sup> Z. Ziemiński, w: S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, s. 30.

<sup>37</sup> Szerzej na ten temat zob. L. Nowak, S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Czynności konwencjonalne*, s. 73. Koncepcję prawnych czynności konwencjonalnych rozwija S. Czepita wskazując, że czynność taka ma charakter prawnie-konwencjonalny, gdy jej dokonanie wpływa na sytuację normatywną podmiotu tej czynności lub innych podmiotów. Por. S. Czepita, *Reguły konstytucyjne*, s. 147 i n. Szczególnie te czynności, których dokonanie jest elementem sytuacji należącej do zakresu zastosowania jakiejś normy prawnej, są przedmiotem zainteresowania tej pracy, ponieważ chodzi o te czynności konwencjonalne, których dokonanie jest przesłanką wywołania określonych skutków prawnych w sferze prawa cywilnego. Z. Ziemiński uważa, że odnośnienie do umowy terminu czynności konwencjonalnej stanowi błąd przesunięcia kategoriałnego: „najprostsza umowa traktowana być musi nie jako czynność konwencjonalna, lecz jako zespół czynności konwencjonalnych różnych podmiotów”. Z. Ziemiński, *W sprawie czynności konwencjonalnych*, s. 104. Wydaje się jednak możliwe traktowanie umowy jako takiej czynności konwencjonalnej, na której dokonanie składa się więcej „cząstkowych” czynności konwencjonalnych.

konkretnemu zachowaniu przypisać sens, który będzie istotą czynności konwencjonalnej doniosłej prawnie. Podstawą przypisania takiego sensu jest istnienie kompetencji<sup>38</sup>. Kompetencja do dokonania takiej czynności jest określeniem odnoszącym się do takiej sytuacji prawnej jakiegos podmiotu, w której odpowiednio dokonując czynności – substratu dokonuje on, według reguł interpretacji kulturowej, reguł sensu, takiej a nie innej czynności konwencjonalnej doniosłej prawnie<sup>39</sup>. Aby mogła istnieć czynność konwencjonalna doniosła prawnie, musi istnieć norma kompetencyjna, która nakazuje adresatowi zachować się w określony sposób wtedy, gdy podmiot wyposażony w kompetencję do dokonania określonej czynności konwencjonalnej uczyni z tej kompetencji użytek, realizując czynność – substrat w odpowiednich okolicznościach<sup>40</sup>. Przykładowo wskazać można, że najważniejsza chyba norma kompetencyjna KC zawarta jest w art. 353<sup>1</sup>. Stanowi on, że: „Strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego”<sup>41</sup>. Norma ta wysławia ogólną kompetencję do kreowania umownych stosunków cywilnoprawnych. Przez dokonanie w sposób oparty na normie kompetencyjnej odpowiedniej czynności konwencjonalnej powstają określone prawa i obowiązki konkretnych podmiotów w stosunku do innych. Źródłem tych praw i obowiązków jest oczywiście dokonana, na podstawie obowiązującej normy kompetencyjnej i w sposób zgodny z regułami konstytucyjnymi oraz z innymi regułami konstrukcyjnymi o charakterze istotnościowym, czynność konwencjonalna – czynność prawna. Limitacja tak pojmowanej kompetencji dokonywana jest nie tylko przez wskazaną w art. 353<sup>1</sup> KC triadę czynników wpływających na ważność umowy<sup>42</sup>, lecz także przez przepisy zawierające unormowania odnoszące się do wzruszalności czynności prawem kształtującym lub orzeczeniem konstytucyjnym (np. art. 70<sup>5</sup>,

<sup>38</sup> Na ten element zwraca uwagę także *P. Sobolewski*, Kompetencja do dokonania czynności prawnej jako przesłanka jej prawnej doniosłości, PPH 2009, Nr 2, s. 24 i n.

<sup>39</sup> *L. Nowak, S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński*, Czynności konwencjonalne, s. 95.

<sup>40</sup> Por. *Z. Ziemiński*, Kompetencja i norma kompetencyjna, RPEiS 1969, Nr 4, s. 23 i n.; *tenże*, w: *S. Wronkowska, Z. Ziemiński*, Zarys teorii prawa, s. 34; *M. Piotrowski*, Normy prawne imperatywne i dyspozytywne, Warszawa 1990, s. 10–11; *K. Świrydowicz*, Analiza logiczna pojęcia kompetencji normodawczej, Warszawa 1981, s. 27–31 i 47–48.

<sup>41</sup> Oczywiście, kreowanie umowy podlega reżimowi normatywnemu regulowanemu większą liczbą przepisów, niż art. 353<sup>1</sup> KC. Będą to np. przepisy regulujące zdolność prawą i zdolność do czynności prawnych, formę czynności prawnych, minimalną i maksymalną treść czynności prawnej, wady oświadczenia woli itd.

<sup>42</sup> Bliżej na ten temat por. np. *M. Gutowski*, Nieważność, 2017, s. 211–390.

84–87, 388 KC i in.). Oczywiście, limitacja ta jest całkowicie – z uwagi na odmienność reguł i sankcji – inna rodzajowo.

### III. Konotacje terminu „czynność prawna”

Termin „czynność prawna” funkcjonuje w języku prawniczym przynajmniej w następujących znaczeniach:

- 1) ważna czynność konwencjonalna,
- 2) potencjalny substrat czynności prawnej (jak mówi *Z. Radwański* – jej „materialny substrat znaku”<sup>43</sup>),
- 3) oświadczenie woli<sup>44</sup>.

O ile te ostatnie znaczenie jest wysoce kontrowersyjne, albowiem czynności prawnej i oświadczenia woli nie można ze sobą utożsamiać, o tyle pojęcia czynności prawnej jako jej potencjalnego substratu nie sposób z języka prawniczego wyeliminować. Ponadto, pojęcie czynności prawnej odnosić się może do czynności jednostkowej – konkretnej, lub do czynności określonej rodzajowo – np. typ czynności prawnej nazwanej w KC lub wykształcony w życiu gospodarczym rodzaj (model) czynności nienazwanej. Zauważyć należy, że większość Autorów opracowań teoretycznych rozprawiając o czynności prawnej bierze pod uwagę tylko wskazane wyżej pierwsze znaczenie, *nota bene* z punktu widzenia teoretycznego w sposób logicznie poprawny<sup>45</sup>.

W pierwszym znaczeniu czynność prawna to czynność konwencjonalna dokonana prawidłowo, tj. zgodnie ze wszelkimi regułami ją konstruującymi, przy spełnieniu wszelkich wymagań wynikających z norm prawnych. Definicje czynności prawnej funkcjonujące w doktrynie są różne – od bliższych tzw. teorii woli, do zmiernych w kierunku tzw. teorii oświadczenia<sup>46</sup>. Jednak poszukiwanie zwolenników powyższych teorii w ich skrajnych postaciach w doktrynie polskiej byłoby bezowocne. Można bowiem wskazywać jedynie stanowiska bliższe lub dalsze, czysto pojmowanej teorii oświadczenia lub teorii woli, a taka analiza została dokonana w innym miejscu<sup>47</sup>.

<sup>43</sup> *Z. Radwański*, w: *Z. Radwański* (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. II, 2008, s. 445.

<sup>44</sup> *A. Szpunar*, Uwagi o pojęciu czynności prawnej, *PiP* 1974, Nr 12, s. 9–10.

<sup>45</sup> O nieważnej czynności konwencjonalnej mówią jednak: *Z. Ziemiński*, w: *S. Wronkowska, Z. Ziemiński*, *Zarys teorii prawa*, s. 44–45; *C. Znamierowski*, *Podstawowe pojęcia teorii prawa, cz. 1, Układ prawny i norma prawna*, Poznań 1934, s. 116.

<sup>46</sup> Bliżej na ten temat por. *M. Gutowski*, *Nieważność*, 2017, s. 13 i n.

<sup>47</sup> *Ibidem*.

Dla potrzeb tego opracowania należy zaproponować następującą definicję czynności prawnej: „Czynność prawna to oparta na oświadczeniu woli czynność konwencjonalna, za pomocą której podmioty cywilnoprawne, w sposób i przy spełnieniu przesłanek prawem przewidzianych, wywołują skutki w sferze prawa cywilnego”.

Po pierwsze, definicja ta akcentuje, że czynność prawna sama w sobie jest podtypem teoretycznej konstrukcji czynności konwencjonalnej i nie musi być traktowana jako zespół czynności konwencjonalnych nawet wtedy, gdy składa się o więcej niż jednej cząstkowej czynności konwencjonalnej<sup>48</sup>. Po wtóre, definicja tłumaczy istotę czynności prawnej wskazując, że wywołanie skutków cywilnoprawnych następuje przede wszystkim przez oświadczenie woli oraz ewentualnie przez spełnienie dalszych przesłanek prawem przewidzianych. Tym samym, eksponuje ona regulujący (stanowiący) charakter oświadczenia woli<sup>49</sup>. Po trzecie, powyższa definicja daje wyraz zobiektywizowanemu rozumieniu czynności prawnej, wyraźnie odrywając znaczenie prawne czynności prawnej od woli wewnętrznej strony. Jednocześnie, dając wyraz temu, że to właśnie wola stron leży u podstaw istoty czynności prawnej, definicja nawiązuje pośrednio do istnienia szeroko pojmowanej autonomii woli i kompetencji generalnej podmiotów do kształtowania stosunków w sferze prawa cywilnego, których obowiązywanie nie budziło wątpliwości nawet jeszcze przed wprowadzeniem do KC art. 353<sup>1</sup><sup>50</sup>. Obecnie również nie budzi wątpliwości, że: „System prawa cywilnego zbudowany jest (...) na zasadzie autonomii woli, z czego wywieść można swoiste ogólne domniemanie pełnej skuteczności prawnej oświadczeń woli konstytuujących czynność prawną. Ich ograniczenia formułowane są zatem w normach prawnych”<sup>51</sup>. Tę wypowiedź *Z. Radwańskiego* uznać należy za reprezentatywną dla polskiej nauki.

Tytułem uzupełnienia przedstawionej wyżej definicji dla potrzeb problematyki wzruszalności czynności prawnych należy wskazać, że *Z. Radwański* stoi na słusznym stanowisku, że „czynności prawne na-

<sup>48</sup> Odmienne, jak wcześniej wskazano – *Z. Ziemiński*, W sprawie czynności konwencjonalnych, s. 104.

<sup>49</sup> Por. *P. Machnikowski*, Swoboda umów według art. 353<sup>1</sup> KC. Konstrukcja prawna, Warszawa 2005, s. 126.

<sup>50</sup> Por. *Z. Radwański*, Teoria umów, Warszawa 1977, s. 95 i n.; *tenże*, w: *Z. Radwański* (red.), System prawa cywilnego. Prawo zobowiązań – część ogólna, t. III, cz. 1, Wrocław 1981, s. 360 i n.; *S. Grzybowski*, w: *S. Grzybowski* (red.), System prawa cywilnego. Część ogólna, t. I, Wrocław 1985, s. 51 i n.; *A. Stelmachowski*, Wstęp do teorii prawa cywilnego, Warszawa 1969, s. 97 i n.

<sup>51</sup> *Z. Radwański*, w: *Z. Radwański* (red.), System Prawa Prywatnego, t. II, 2002, s. 437.

leży rozpatrywać w sensie skutkowym<sup>52</sup>. Ujmowanie czynności w sensie skutkowym jest w pełni zasadne wtedy, gdy dokonujemy charakterystyki tej czynności, ponieważ właśnie do wywołania skutków prawnych dąży każda czynność prawna<sup>53</sup>. Ujęcie skutkowe jest też niezbędne dla rozpoznania i opisanego danej postaci wadliwości czynności i dlatego, szczególnie dla potrzeb tego opracowania jest niewątpliwie przydatne<sup>54</sup>. Przez pryzmat skutków należy charakteryzować poszczególne rodzaje wadliwości, gdyż to właśnie zakres skuteczności czynności – w zestawieniu z modelową czynnością prawidłową – determinuje rodzaj wadliwości. Natomiast o tym, czy w konkretnym przypadku czynność prawna dotknięta będzie wadą wzruszalności konstytutywnym orzeczeniem sądu lub kształtującym oświadczeniem woli czy też nie, decyduje zgodność czynności z określonymi regułami istotnymi dla jej dokonania, o charakterze niekonstytutywnym<sup>55</sup>.

Mówiąc o skutkowym ujęciu czynności prawnej należy pamiętać, że choć może zdarzyć się, że wszystkie skutki prawne czynności zawarte zostaną w jej treści, to jednak takie sytuacje należą do rzadkości. Ponadto, większość tych skutków wystąpiłaby niezależnie od wysłowienia ich w treści czynności, gdyż wynikają one z norm prawnych. W doktrynie zasadniczo panuje zgoda co do tego, że treść stosunku prawnego bogatsza jest, niż treść czynności prawnej prowadzącej do powstania tego stosunku, ponieważ treść stosunku prawnego wyznaczana jest również przez inne skutki, jakie ustawa wiąże z dokonaniem czynności prawnej określonego rodzaju<sup>56</sup>. Pamiętanie o tym pozwala w sposób klarowny od-

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 428.

<sup>53</sup> Takie ujęcie jest obecne w literaturze. Por. *S. Czepita*, Reguły konstytutywne, s. 144 i n. i s. 245; *Z. Radwański*, w: *Z. Radwański* (red.), System Prawa Prywatnego, t. II, 2002, s. 428; *S. Wyszogrodzka*, Dyssens w prawie polskim, KPP 2004, Nr 4, s. 999.

<sup>54</sup> Jest to tzw. ujęcie opisowe czynności prawnej, które oznacza, że czynność prawną należy rozpatrywać w sensie skutkowym, ponieważ właśnie po to dokonuje się czynności, aby kreować skutki prawne. Również charakterystyka wadliwości musi być przedstawiona z uwzględnieniem skutków prawnych, a wręcz na tych skutkach się opiera. Nicco inaczej jest w toku analizy nieważności czynności prawnej, gdzie należy wyróżnić tzw. ujęcie diagnostyczne czynności prawnej – każda reguła, której naruszenie prowadzi do nieważności, jest konstytutywna, jednak nie dlatego, że skutki prawne objęte są regułą konstrukcyjną o charakterze konstytutywnym. W toku analizy ważności czynności prawnej na pierwszy plan wysuwa się konstrukcja czynności (nie zaś jej konsekwencje). Por. *M. Gutowski*, Nieważność, 2017, s. 55–59.

<sup>55</sup> Por. również na temat problematyki wpływu dopełnienia reguł na skuteczne dokonanie czynności *P. Sobolewski*, Kompetencja do dokonania czynności prawnej, s. 31.

<sup>56</sup> Por. np.: *J. Guś*, O właściwości (naturze) stosunku prawnego, PiP 1997, Nr 4, s. 16–25; *J. Preussner-Zamorska*, Glosa aprobująca do wyroku SN z 12.5.2000 r., V CKN 1029/00, OSP 2002, Nr 1, poz. 1; *S. Grzybowski*, w: *S. Grzybowski* (red.),